

SŁOWO

Wilno, Wtorek 10-go marca 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228.

otwarta od 9 do 3. — — — — — Tel. drukarni 262.

PRENUMBRATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym”, z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową wynosi 3 zł. 50 gr., za granicę 7 zł. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Osob. Nr 80.259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 15 gr., w złączeniu z „Dodatkiem Ilustrowanym” 6 gr.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz młimetry i jednoczłupkowy na 1-ej str. 25 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

„UNJA”

Spółka Akcyjna
dla Przemysłu Jutowego
w Bielsku

Bielsko, ul. Rzeźnicza № 2 (Słask Cieszyński)
Telefon 305. Adr. telegr. „UNIONJUTA”—BIELSKO

poleca swe
WYROBY JUTOWE

Przędze dla podróżników, do wyrobu dywanów, chodników i innych podobnych celów.

Tkaniny dla tapicerów, do konfekcji, do opakowania i t. p.

Worki mączne, zbożowe, cukrowe, chmielowe, cementowe, na nawozy sztuczne i dla wszelkich in. celów.

Sienniki gładkie i z kolorowymi pasami

ZASTĘPSTWA I SKŁADY

M. Jakobson, Wilno

ul. gen. Żeligowskiego 1, m. 4, róg ul. Wileńskiej

Adres telegraficzny: „PABJAK—WILNO”.

J. SARNA, D.-H., Warszawa, ul. św. Krzyska 35, telefon: 59-34. Adres telegraficzny: „AGSARNA — WARSZAWA”.

RAFAŁ RIFF, Kraków, ul. Wrzesińska 11, telef. 4314. Adr. telegr. „RIFF, Kraków, Wrzesińska”.

Przedstawicielstwo „UNJI” Sp. Akc. dla Przemysłu Jutowego w Bielsku, POZNAŃ, Plac Nowowiejski 5, tel. 2761. Adr. tel. „UNIONJUTA—POZNAŃ”.
PAWEŁ KONDEL, Gdańsk, Jopengasse 201, tel. 1022, 1931. Adr. tel. „PAWEŁ KONDEL, GDANSK”.

2-letnie KURSY EKONOMICZNO-HANDLOWE

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie,
ul. Biskupia Nr. 12.

Sekretariat kursów przyjmuje zapisy na I-szy semestr i udziela informacji w godzinach 5—8 wieczór.

Początek wykładów 14 marca r. b.

Dom Handlowy W. E. Szumańscy

ul. Mickiewicza 1.

W Dziale damskim otrzymano wielki wybór Modelowych Pałt i kostiumów włosennych i letnich z pierwszorzędnych domów Modelowych w Wiedniu, oraz poleca się pałta i kostiumy, wykonane w pierwszorzędnych pracowniach warszawskich.

W Dziale męskim DUŻY WYBÓR pałt włosennych i letnich.

Pijcie najlepszą angielską mieszankę

herbaty 103

DH FELS TEA C-o

WARSZAWA.

Generalny Przedstawiciel. N. ZELMAN ul. Niemiecka 33



Pijcie herbatę

wykwintną w smaku z „KOPERNIKIEM”

Warszawskiego Towarzystwa Handlu Herbatą

A. Długokęcki, W. Wrzeźniewski

Sp. Akc. w Warszawie.

Sprzedaż w pierwszorzędnych magazynach:

St. i M. Banel ul. Ad. Mickiewicza № 23.

J. Bukowski i I. Dągła ul. Wielka № 8.

Cukry Warszawskie ul. Ad. Mickiewicza № 6.

Edward Dzwil ul. W. Pohulanka № 29.

Bracia Gołębiowscy ul. Trocka № 1.

A. Januszewicz ul. Zamkowa № 20-a.

A. Kruszyński ul. Wielka № 47.

T-wo „Palatine” ul. Wileńska 28.

D.-H. „Świt” ul. Wielka № 23.

Próbowała już pani
nową namiastkę
kawy

ENRILO-?

Bez żadnych innych domieszek zastępuje ona w zupełności drogą kawę ziarnistą „Enriło” posiada smak i aromat kawy w tak wysokim stopniu, że zadowalnia nawet najwybredniejsze wymagania. Ze względu na zdrowotnych i wysokiej wartości odżywczej, bywa „Enriło” polecane przez wiele powag lekarskich. W obecnych warunkach drożyznianych przynosi „Enriło” z powodu niskiej ceny duże oszczędności w każdym gospodarstwie. Za znakomitą jakość ręczą wyłącznie wytwórcy

Henryka Francka Synowie
fabryka surogatów kawy S. A.
Skawina — Kraków.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemi

Zawalnia Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:

Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:

Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,
Kalwaryjska 1, Portowa 22.

WŁASNE PIEKARNIE

se sprzedażą detaliczną w sklepach.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb,
siana, słomy.

Dostawy rządowe

Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy przy bocznicach kolejowej:

Róg ul. Targowej i Szkaplernej
Telefon 4-62.

Własny tabor przewozowy.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Kwestja nazwy.

Gabinet lotewski wystąpił z projektem odszkodowania za ziemię zabraną u cudzoziemców obywateli państw obcych. Sprawa ta ma specjalne znaczenie dla Polski, gdyż całe ziemianstwo polskie na Łotwie przyjęło obywatelstwo polskie. Łotwa powinna obywatelom polskim wypłacić odszkodowanie za 250 tys. wywłaszczonych dziesięcin, nie mówiąc oczywiście o odszkodowaniu za straty pośrednie, oraz za brutalną procedurę wywłaszczeniową.

Według projektu rządowego odszkodowanie ma wynosić po 10 latów za dziesięcinę. (Łat równa się złotemu). Cena ta każe się nam zapytać czy odszkodowanie lotewskie istotnie nazwać można odszkodowaniem. Czy nie jest to bluffem, nieprzyjemnym zwłaszcza dla państwa, które udaje, że bluff taki uznaje za dobrą monetę. W chwili gdy za dziesięcinę ziemi ma być wypłacone 2 dolary, cała ta sprawa przestaje być kwestją odszkodowania, a staje się kwestją nomenklatury.

Z naszej strony byłoby lekkością nie do darowania, abyśmy i w tej sprawie ponownie uznali tezę lotewską, abyśmy lotewski projekt rządowy istotnie nazwali „projektem odszkodowania”.

Rząd lotewski niektóre swe posiadłości ziemskie wypuszcza w dzierżawę. Otóż w r. 1924 za dzierżawę jednej dziesięciny płacono rządowi od 12 latów do 40 latów rocznie. Najniższa więc tenuta dzierżawna wynosiła o 2 łaty więcej aniżeli projektowane odszkodowanie. W Lidze Narodów zasiada wielu przedstawicieli państw. Zdaje się jednak, że każdy z tych przedstawicieli, prócz najbliższych sąsiadów lotewskich, przyzna że odszkodowanie, które ma być niższe od rocznej tenuty dzierżawnej, nie sposób nazwać odszkodowaniem.

Dodać tu należy, że za wydzierżawione łaki rząd lotewski pobierał od 20 latów do 160 latów, czyli że tenuty rocznej płacił się od 2 do 16 razy więcej aniżeli rząd chce płacić za tę ziemię przy zabieraniu jej właścicielowi.

Cena sprzedażna ziemi, cena rynkowa, która, mówiąc łagodnie, ma o wiele większe kwalifikacje aby stać się wskaźnikiem dla odszkodowania pozbawionych ziem cudzoziemców, aniżeli roczna tenuta dzierżawna, wynosi obecnie na Inflantach polskich od 120 latów do 500 latów, czyli od 12 do 50 razy więcej, aniżeli odszkodowania rządowe. Przed wojną średnia cena knpna wynosiła 125 złotych rubli za dziesięcinę.

Pozycja Polski, jako państwa broniącego praw własności swoich obywateli, jest wyjątkowo silną. Cały zachód Europy doskonale rozumie, co to znaczy bronić praw własności swoich obywateli. Ze wszystkich państw europejskich jedynie Rosja nie uznaje prawa własności cudzoziemców, ale też Rosja nie jest członkiem społeczności narodów cywilizowanych. Łotwa chce być tym członkiem, Łotwa lubi nawet przeciwstawić praworządność swego państwa niepraworządności bolszewickiej. To jest ten lotewski tytuł do żądania od Europy pomocy i uznania.

Polska broniąca praw swych obywateli musi być pewna międzynarodowego poparcia. Nie dziś to jutro wejdzie na porządek dzienny sprawa odszkodowania cudzoziemców za gwałty i bezprawia, które im wyrządziła rewolucja rosyjska. Europa będzie żądać odszkodowania. Wtedy gdybyśmy się zgodzili na te 10 latów, na ten *samaskowany rabunek*, bo inaczej tego nazwać niepodobno, stanowiliby to bardzo niebezpieczny precedens dla interesów całego świata cywilizowanego w stosunku do państw które własności nie uznają. Rosja będzie mogła wtedy na ten lotewski przykład powołać i swoje propozycje odszkodowaniowe dostosować do faktu, że państwa praworządne za odszkodowanie uznały kwotę 50 razy niższą aniżeli cena rynkowa.

Należy się dziwić, że rząd polski nie wystosował energicznej noty w sprawie owych 10 latów za dziesięcinę. Jest to podwójnym błędem naszego min. spr. zagr., które zapomniało wiadać, że sprawa odszkodowań za bezprawia staje się aktualną także i w innym „praworządnym” państwie, na Litwie Kowieńskiej.

Cat.

Oszczyrstwa o Polsce.

MOWA RYKOWA NA SESJI CIK'A.

MOSKWA 9 III. Pat. W dyskusji na sesji centralnego wykonawczego Rykowa, reasumując stanowisko rządu w sprawach polskich, oświadczył co następuje: Szereg towarzyszy uważa za konieczne wzmocnienie aktywności stosunku do Polski i żąda od niej ukrócenia wrogich wystąpień polskich band na naszej granicy. W kwestji tej jesteśmy od dłuższego czasu w korespondencji z rządem polskim.

Uważamy, że rząd polski nie może wymówić się od przyjęcia odpowiedzialności za wystąpienie tych band. Oczekujemy, że rząd ten przedsięwzięmie środki, gwarantujące zaprzestanie pogranicznych waśni. My zaś z naszej strony staramy się nawiązać

najbardziej pokojowe stosunki z polskim narodem i z polskim rządem. Zdaje mi się, że to dyktuje samo położenie Polski, wynikające z tego, że Polska graniczy z nami.

Cały szereg państw usiłuje od pięciu lat istnienia władzy sowieckiej, uzynić z Polski wygodny plac dla ofensywy na ZSSR. Nasz cel tkwi w tem, ażeby nie dopuścić nikogo do wykorzystania Polski jako narzędzia przeciwko nam, i aby ułożyć jaknajbardziej pokojowe i przyjacielskie stosunki z Polską.

Z punktu widzenia ogólnego celu naszej zagranicznej polityki utrzymanie pokoju staje się podstawą naszych stosunków z tym krajem. Zadanie naszego rządu i ludowego komisariatu do spraw zagranicznych polega na tem, aby wszelkimi środkami współdziałać w rozwoju i dążyć do wzmocnienia pokojowych stosunków z Polską.

WEZWANIE DO „ZDECYDOWANEJ POSTAWY”.

MOSKWA, 9 III. (Pat.) Na trzeciej sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego w Tyflisie przedstawiciel Białorusi Nodel, wybitny członek partji komunistycznej Białorusi i redaktor naczelny „Zwizdy” podkreślił, że republika białoruską przedewszystkiem interesują sprawy, dotyczące stosunków ZSSR z Polską.

Zdaniem mówcy aczkolwiek zrozumiałem jest stanowisko Cziczczina i jego ochęć dobrego sąsiedzkiego spółżycia z Polską, to jednak mówi Nodel, zdaje się, że ton, jakim rozmawiamy z Polską jest za bardzo miękki. Przytoczył on dalej szczegóły mińskiego procesu o rzekomym napadzie na Kojdanowo, przyczem zaznaczył, że Polska nie reaguje na kroki dyplomatyczne Cziczczina, albowiem napady nie ustają.

Należy zdaniem mówcy przyjąć jaknajbardziej zdecydowaną postawę, ażeby zabezpieczyć raz rzeczywisty spokój sowieckiej Białorusi.

TROSKA O CZERWONĄ KAWALERJĘ.

„Izwestja” zamieszczają artykuł Pocztera w sprawie rozwoju stadnin sowieckich. Autor podkreśla, że teoria jakoby kawalerja utraciła swe zastosowanie w strategji, w szczególności w wojnie ruchowej, została obalona w roku 1920. Rosja winna zwrócić szczególną uwagę na stan i jakość swego konia. Polska, pisze Poczter—zakupiła 5 tysięcy koni a Rosja ma konie gorsze niż Polska a pozatem ma ich mniej. Według statystyki, 40 proc. gospodarstw rolnych w Z. S. S. R. jest pozbawionych koni. Ogólna cyfra koni w Rosji w r. 1924 wynosiła 22.2 milionów sztuk. W porównaniu ze stanem przedwojennym sprawa stadnin przedstawia się w Rosji katastrofalnie. W r. 1914 Rosja posiadała 8.723 stadniny zarodowe, obecnie zaś ma ich 164. Ilość koni zarodowych wynosiła przed wojną 750 tys. sztuk, gdy obecnie zaledwie 8.500. Z dawnych 92.867 koni wierzchowych rasowych pozostało tylko 1.245.

WIADOMOŚCI Z FINLANDJI.

Plenum sejmowe szeroko omawiało sprawę poprawy warunków kulturalnych i ekonomicznych na kresach Finlandji. Sejm polecił rządowi opracowanie szczegółowego projektu stworzenia czasowej komisji dla spraw kresowych, która będzie miała na celu badanie warunków oraz przeprowadzenie ulepszeń w poszczególnych dziedzinach. Specjalny nacisk położył sejm na rozbudowę kolei, opiekę społeczną, inspekcję pracy i zdrowia.

W prowincji Nylandzkiej ukonstytuował się niedawno związek rolniczy ludowo-szwedzki, wchodzący do partji szwedzkiej i mający na celu bronię interesów politycznych i ekonomicznych drobnego włościanstwa. Związek będzie popierał politykę odłamu szwedzkiego, współpracując jednocześnie w sprawach ekonomicznych z przedstawicielami ster rolniczych fińskich. Zarząd Związku składa się z 15 osób, na prezesa obrany został G. Lindberg.

W Helsingforsie powstało stowarzyszenie finlandzko-włoskie pod nazwą „Institute Italo-Finlandese”, mające na celu znajomość Finlandczyków z językiem kulturą i sztuką Włoch. Powstałe dzięki inicjatywie posła włoskiego w Helsingforsie, stowarzyszenie to rozwija się pomyślnie, posiada dość obszerną bibliotekę i dobrze zorganizowane kursy języka włoskiego.

Młodzież monarchiczna.

W niedzielę dnia 8-go marca odbyło się pierwsze walne zebranie organizacji młodzieży monarchicznej w audytorjum 1-em na uniwersytecie Stefana Batorego.

Zebranie imponowało licznnością obecnych studentów. Treść zebrania wypełniła sprawozdanie zarządu tymczasowego, który jednocześnie złożył mandaty, oraz sprawozdanie przedstawiciela organizacji wileńskiej na zjazd delegatów młodzieży monarchistycznej w Warszawie. Ze sprawozdania wynika, że na zjeździe utworzona została centrala młodzieży monarchistycznej, przyczem Wilno w radzie naczelnej organizacji posiada 8 głosy, a w zarządzie głównym 1 głos.

Następnie odbyły się wybory zarządu, przyczem wybrani zostali prezes Wacław Mohl, wiceprezes Stanisław Pawłowicz, Michał Król, sekretarz Jerzy Rubczewski oraz członkowie zarządu Zofja Dowgiało — Narbuttówna, Kerym Achmatowicz, Tadeusz Buyko i Jan Korkuć.

Powstanie młodzieży monarchicznej w Wilnie witamy z prawdziwą radością. W pustkę ideową, która panuje w kołach młodzieży współczesnej, wchodzi idea wielka, szczytna i zdrowa. Zwłaszcza jest szczęśliwie, że hasło monarchiczne znalazło tak licznych zwolenników na terenie wileńskim. Wilno jest miastem, z którego orzeł polski szeroko rozwinąć może skrzydła do lotu, zwiastującego Polsce przyszłość monarchistyczną.

SEJM I RZĄD.

Dyskusja nad budżetem Min. Spr. Wojsk.

WARSZAWA. 9.III. Pat. Podkomisja polityczna sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem p. Zdziechowskiego prowadziła dyskusję szczegółową nad budżetem m-stwa spraw wojskowych. Dyskusja dotyczyła poszczególnych pozycji, zawierających wydatki na wyżywienie ludzi i zwierząt w wojsku. W dyskusji zabierał głos p. minister spraw wojskowych, przy czym nastąpiło uzgodnienie stanowiska między ministrem a komisją co do zmian, jakie mają być wprowadzone. Ostateczne ustalenie sum nastąpi przy trzecim czytaniu. Dalszy ciąg posiedzenia odłożono do południa.

Budżet Ministerstwa Kolei.

WARSZAWA 9.III. Pat. Podkomisja ekonomiczna sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem p. Gruszki prowadziła dyskusję szczegółową nad budżetem M-stwa Kolei i planem gospodarczym przedsiębiorstwa kolei żelaznych. W toku dyskusji szereg posłów wypowiedział się przeciwko systemowi remuneracji. W głosowaniu przyjęto budżet M-stwa Kolei zmniejszając w myśl propozycji referenta po stronie dochodów o 12.400 złotych, zaś po stronie wydatków o 12.680 złotych. Następnie wprowadzono cały szereg poprawek zgodnie z wnioskiem referenta p. Tabaczyńskiego.

Poświęcenie holownika w Gdyni.

GDYNIA 9.III. Pat. W dniu wczorajszym dyrektor departamentu marynarki handlowej p. Chrzanowski zwiedził roboty około budowy portu w Gdyni i nowowybudowany holownik morskich Ursus. Miejscowy proboszcz dokonał poświęcenia nowego holownika, poczem po odbyciu próbnej jazdy holownikiem p. dyrektor Chrzanowski zwrócił się w serdecznych słowach do oficerów i załogi holownika nawołując do sumiennej pracy i dziękując za dobre utrzymanie statku.

PROCES O USZKODZENIE SKRZYNEK POCZTOWYCH.

Pat. donosi z Gdańska: Przed trybunałem przysięgłych odbyła się tu rozprawa przeciwko sekretarzowi poczty gdańskiej Wilkemu oraz 19 letniemu Müllerowi, oskarżonym o uszkodzenie w nocy z 6 na 7 stycznia r. b. polskich skrzynek pocztowych przez nalanie do nich atramentu, zdrapywanie napisów i t. d. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał oskarżonego Wilkego na grzywnę w wysokości 300 guld. gdańskich i pokrycie kosztów sądowych, a oskarżonego Müllera na grzywnę w wysokości 50 guld. gdańskich.

POLITYKA WEWNĘTRZNA LITWY.

Z Kowna donoszą: Półrządowe „Echo” zamieszcza wywiad z ministrem spraw wewnętrznych Enoiołajtisem. Mi-

Straszna śmierć kapłana.

„Komunist” wychodzący w Charkowie podaje w dniu 7 marca wiadomość następującą: w dniu 6 marca o godz. 14 w lokalu przy kościele żytomierskim spłonął obłany benzyną ks. Fedukiewicz, znany ze swoich niedawnych wystąpień przeciwko szpiegowskiej działalności rządu polskiego. Parafianie kościoła przypuszczają, że ks. Fedukiewicz jest ofiarą zemsty, ze strony tych, których demaskował. Okoliczności nieludzkich porachunków wyjaśni postępowanie śledcze.

Ze źródeł bliskich sferom kościoła katolickiego dowiadujemy się w tej sprawie co następuje:

Ksiądz Fedukiewicz został aresztowany przez GPU w listopadzie 1923 roku pod zarzutem prowadzenia pracy politycznej i wywiadowczej na rzecz Polski. W czasie przebywania w więzieniu w t. zw. odinoczce stosowano względem ks. Fedukiewicza wszelkie środki terroru fizycznego, głód i chłód, skazywano więźnia na pozostawanie w pozycji stojącej całymi nocami i t. d. Po wyjściu z więzienia ks. Fedukiewicz stał się zniedołężniałym star-

cem, wyczerpanym pod względem fizycznym i moralnym.

W maju roku ubiegłego ks. Fedukiewicz został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu żytomierskim poczem przeniesiono go do więzienia charkowskiego, gdzie pod hipnozą stosowaną względem niego przez sędziów śledczych napół obłąkany kapłan podpisał zredagowany w GPU list do papieża, w którym to liście prosi Stolicę Apostolską o sprawienie, aby rząd polski zaprzestał duchowieństwu katolickiemu na Ukrainie narzucać funkcje polityczne. Dnia 16 listopada r. prasa sowiecka opublikowała list ks. Fedukiewicza, poczem został on zwolniony i pozwolono mu powrócić do Żytomierza.

Nieszczęśliwy męczennik uważał się jednak za zbrodniarza w stosunku do kościoła katolickiego jak i do Polski i prawdopodobnie skończył sam samobójstwem, obierając śmierć najbardziej bolesną. Równocześnie można przypuszczać, że został on usunięty przez tych, którzy chcieli zapobiedz ewentualnym rewelacjom z jego strony co do ich listu do Papieża. (Pat.)

Polska ma zapłacić za pakt bezpieczeństwa.

„Kurjer Poranny” donosi z Londynu.

W ostatnim numerze „Times” twierdzi, że Polska będzie musiała zapłacić rachunek za pakt gwarancyjny, gdyż Niemcy dadzą się wciągnąć do paktu tylko za cenę ustępstw na swych wschodnich granicach. Propozycje Niemiec, pisze dziennik, przewidują rewizję „niesprawiedliwości, dokonanych na ich granicy wschodniej”.

Dla Herriota przykrem jest — ciągnie dalej „Times” — że polska orientacja francuskiej polityki opiera się na niemożności uzyskania paktu gwarancyjnego od Anglii. Dziś gdy pakt ten Francji został zaofiarowany, opieranie się na Polsce straciło dla Francji rację bytu. Polski minister spraw zagranicznych bawił w Paryżu, aby „przykładać Herriotowi pistolet do głowy w czasie rozmowy z Chamberlainem”.

Chamberlain miał postawić Herriotowi jasno pytanie, co jest ważniejsze, czy porozumienie się trzech wielkich mocarstw zachodniej Europy, czy rzekome osłabienie Polski. Od odpowiedzi zależeć będzie los tych trzech narodów.

Mac Donald jest jakoby gorącym przeciwnikiem rewizji granic, co wytwarza niezwykłą sytuację, gdyż Mac Donald broni w ten sposób całości traktatu wersalskiego, podczas gdy Chamberlain jest za jego rewizją.

Litwa protestuje.

przeciwko konkordatowi Polski w Watykanem.

Podpisanie konkordatu pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską odbiło się głośnie echem w Kownie. W prasie litewskiej rozpoczęto kampanję oskarżając Ojca Świętego o polonofilstwo. Te nastroje w Kownie wpłynęły również na tok rokowań Kowna z Watykanem, które początkowo uległy znacznemu rozluźnieniu, a następnie jak wiadomo zostały zerwane.

Sfery rządowe inspirowały wy-

Kandydatura kronprinza.

RYGA, 9.III (tel. wł. — Słowa). „Echo” kowieńskie donosi z Berlina, że wielcy przemysłowcy niemieccy są przeciwni kandydaturze księcia następcy tronu, czy też kogokolwiek innego z dynastji Hohenzollernów. Wielcy fabrykanci wogóle są przeciwni

wprowadzeniu monarchji, gdyż według panującego w tych sferach zdania monarchja pozbawiłaby fabrykantów tych przewilegów materialnych, z których obficie korzystają w czasach republiki.

nister oświadczył, że zgodnie z deklaracją nowego rządu, którego pierwszym zadaniem ma być ochrona konstytucji i praworządności w kraju, wyteży swą działalność, ażeby sparaliżować szkodliwą działalność wrogich czynników. W tym celu ministerstwo opracowuje projekt ustawy o ochronie republiki i ustawy prasowej, oraz ustawy paszportowej i o obywatelstwie. Minister zapowiada również przeprowadzenie pewnych reform organizacji władz bezpieczeństwa. W policji zdaniem ministra powinni pracować ludzie uczciwi, energiczni, fachowi i dobrze wychowani.

Na czem polega ochrona konstytucji i praworządności, którą tak szumnie zapowiedział premier Paliulis, a teraz powołuje się Enoiołajtis o tem mieszkańcy, Kowieńszczyzny nie z obozu „krikszlioniów” dobrze wiedzą, ze smutnych doświadczeń ubiegłych lat i miesięcy. Oświadczeniem nowego ministra entuzjazmuje się tylko prasa litewska, ogół społeczeństwa ocenia je zupełnie inaczej.

TERMIN WYBORÓW PREZYDENTA RZESZY.

BERLIN, 9.III. (Pat.) Reichstag przyjął dzisiaj bez dyskusji propozycję rządową, wyznaczającą termin wyborów na prezydenta republiki niemieckiej na dzień 29 marca r. b. względnie na 26 kwietnia r. b.

OTWARCIE SESJI RADY LIGI NARODÓW.

GENEWA. 9.III Pat. Pod przewodnictwem Chamberlaina otwartą została 33 sesja Rady Ligi Narodów. Na posiedzeniu dzisiejszem poruszone były wyłącznie sprawy drugorzędne w oczekiwaniu na przybycie Hymansa. W dniu dzisiejszym nie odbędzie się żadne posiedzenie tajne, ani też publiczne.

ZBLIŻENIE LITEWSKO ŁO-TEWSKIE.

Z Kowna donoszą:

Posel litewski w Rydze Aukstolis oświadczył w wywiadzie z współpracownikiem „Elty”, że w ciągu bieżącego miesiąca należy spodziewać się ostatecznego załatwienia sprawy unji celnej pomiędzy Łotwą a Estonją. Natychmiast po podpisaniu unji rozpoczną się rokowania mieszanej komisji litewsko-estońsko-łotewskiej, która zgodnie z postanowieniami konferencji kowieńskiej przystąpi do obrad nad projektem układu handlowego.

Nagrodzone złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie

Likiery
Wódki
Koniaki
i Rumy

Rektyf. i Dystyl. Parowa

F. Jankowski

Warszawa, Moniuszki Nr. 12
tel. 31—68.

Z Kraju.

Z życia białoruskiego.

W dniu 1 marca r. b. w Nowogródku Wojewódzkim odbył się walny zjazd Towarzystwa Białoruskiej Szkoły.

Na zjazd stawili się przeszło 200 przedstawicieli poszczególnych warstw społeczeństwa białoruskiego, zwłaszcza licznie były reprezentowane warstwy włościańskie oraz nauczycielstwo ludowe.

Charakterystycznymi są dwa momenty z pracy zebranych:

1. Więcej niż obojętne i zimne przyjęcie przedstawicieli Klubu Białoruskiego poselskiego p. Roguli, który jak wiadomo, reprezentuje najkrajcowski odłam myśli białoruskiej.

2. Jednogłośnie przyjęcie rezolucji, w której obok konstatawania wielkich braków szkolnictwa białoruskiego, oraz niecelowej polityki rządowej w tym kierunku, najkategoryczniej stwierdza się konieczność uchylenia się od współpracy z tymi kierunkami politycznymi białoruskimi, jakie swą krańcowością uniemożliwiają próby współpracy społeczeństwa białoruskiego z rządem i społeczeństwem polskim, potwierdzając jednocześnie, iż tylko droga pełnej lojalności w stosunku do państwa może doprowadzić do zdobycia pewnych ustępstw.

Przewodniczył obradom p. Aleksyuk. Na czele zarządu zostali ci sami działacze p. Swiryd, p. Aleksyuk i p. Birukowicz.

Miast. Sobakińce, pow. Lidzki.

Oto mamy na granicy Lidzkiego i Grodzieńskiego starostwa puszcę wielką — „Birszańską” — i dalej ku zachodowi granica z Litwą kowieńską. Puszcza obejmuje wielkie przestrzenie od Troku ku Grodnu — do Białowieży. Widocznie były tu żubry — bo nad rzeką Kotrą położona wieś Żubrowo, tuż Pogorenda. Wieś znana jest z ducha patryjotycznego za czasów powstania 63 r., kiedy to Murawjew gospodarzy kilkuset chat z Żubrowa wy-

siedlił na cztery wiatry, a tu przysłano niewiele osadników; i tylko omentarz koło wsi świadczy o przeszłości świetnej i patryjotyzmie!

Para kilometrów od Żubrowy i Pogorendy — ku zachodowi — jest miejscowość przez ludzi tutejszych zwana „Korolew Korodzież” (królewska studnia) — a ku południu góra z „wiecznym” krzyżem, „dziewicza mogiła”. Nazwy miejscowe są ruskie, jak Tobolicze, Nielubowce, Kobile (ples), Sobakińce i t. d.; te dwie ostatnie — dodajmy jeszcze Psary i Psiarce — mówią o wielkich psiarniach chyba: królewskich, wielkopańskich, rozrzuconych w „puszczy”, do której zjeżdżali oni na łowy, ulubione swe zajęcie.

Wspomniałem o m. Sobakińce. Na pagórku położone, wokół daleko otwarty horyzont — szczególnie w stronę „puszczy”; dzieli nas od świata obszary łąk, bagna. Miasteczko posiada improwizowany kościółek — stanowi parafję. Projektuje się budowa nowego kościoła w miasteczku lub też na kościelnej ziemi, a projekt pomalutką nabiera siły i chyba w niedalekiej przyszłości znacznie się urzeczywistniać. Obok mamy w miasteczku nową z 1869 roku prawosławną cerkiew na miejscu dawnego po-unińskiego kościoła. Są ludzie co pamiętają jeszcze drewniany — z chórami i organami — kościółek; pamiętają, jak katolików pędzono knutem do robocizny przy budowie w siedemdziesiątych latach cerkwi, jak z obywateli ściągano na cerkiew kontrybucję. A były tu rody — Żurawskich — Szalewiczów — Przybyków — Tyszkiewiczów — Potockich; żadnego obywatela moskala! Dziś wiele folwarków rozparcelowano, nikną dwory i niedługo prawdopodobnie potrwają.

Ludność miejscowa używa „polskiej swobody” — rozpięta, i moralność ma wiele do życzenia. Najgorzej mamy tu na pograniczu starostw: kręte i z zakamkami granice, np. we wsi Zamościany są chaty co należą administracyjnie do Grodna — i tuż chaty należące do Lidy. To ułatwia bezkarność, szmugiel. Wszak wiadomo, że z tych stron po-

Niemnie (bo Druskienki o 85 km.) poprzez Marcinkańce całe szmugle zboża do Kowieńszczyzny szły — i synowie Izraela tylko byli opiekunami tych transportów, naturalnie ze szkodą państwa.

Obecnie w „puszczy” roboty leśne idą, słyszymy, tępo; ludność nie ma zarobku, lecz niebawem, bo za rok — może pójść pod toporem „Anglika” o którym mówią. Jedni go z utęsknieniem czekają, by zdobyć drogie cenne sterlingi; inni żałują tych skarbów państwowych. W pogodny wieczór słychać wilków, tych zwiastunów „korodędów Anglików”, co nasze kochane sosienki wywożą het daleko. Oby tylko Polska miała z tego polepszenie swego bytu.

Ks. Bolesław Kora.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Wobec nieścisłych wiadomości, jakie ukazały się w części prasy wileńskiej w sprawie konwencji telefonicznej z Łotwą, powiadania się Szan. Redakcji, że zaprowadzenie komunikacji telefonicznej z Łotwą nie wymagało wcale zawierania specjalnej konwencji. Tak Łotwa, jak i Polska należą do Międzynarodowej Unji Telegraficznej z siedzibą w Bernie Szwajcarskim i z tego tytułu w zakresie komunikacji telegraficzno-telefonicznej obowiązującymi są dla tych państw postanowienia Międzynarodowej Konwencji Telegraficznej zawartej w Piotrogradzie w roku 1875, rewidowanej ostatnio w Lizbonie w roku 1908.

Z dniem 1 marca r. b. zaprowadzono już komunikację telefoniczną pomiędzy Polską a Łotwą narazie między Nowo Święcianami a Zengale i Dzwińskiem a przeprowadzone w ostatnim czasie próby telefoniczne z Dzwińskiem wypadły tak pomyślnie, iż spodziewać się można, że już w najbliższej przyszłości Wilno uzyska regularną łączność telefoniczną z Dzwińskiem i Rygą jeszcze może nawet przed ukończeniem bu-

dowy nowej linii brązowej z Wilna do Turmont.

(—) J. Popowicz
Prezes Dyrekcji

Przyp. red. Wobec listu powyższego zmuszeni jesteśmy do wyjaśnienia, że wzmianka nasza o konwencji telefonicznej w Łotwie miała charakter wyłącznie humorystyczny, a to ze względu że jedno z pism wileńskich zamieszczało zaczęto ogromne tytuły „telefonem z Rygi” — chociaż powszechnie jest wiadomo, że z Wilna telefonować do Rygi nie można. Charakter humorystyczny prima-aprillowy naszej petirowej wzmianki został podkreślony przez zakończenie, że wspomniana „konwencja” zostanie ratyfikowana w dniu 1 kwietnia br.

*

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o łaskawe zamieszczenie w poczynym piśmie Pańskim naszego oświadczenia treści następującej:

W numerze 51 „Dziennika Wileńskiego” z dn. 8-go b. m. ukazała się notatka o ogólnym zebraniu członków Związku Kupców Żydowskich i o składzie osób, wybranych do Zarządu Związku na miejsce ustępującej przez losowa nie 1/3 części jego członków, przyczem notatka ta była zaopatrzona w uwagę, iż nazwiska niektórych z wybranych „wymownie świadczą, że wśród kupiectwa żydowskiego nadal pozostaje kierunek polityki, wrogiej Polsce”.

Wysoce obrażająca i niczem nieuzasadniona notatka powyższa, która może być jedynie powodem do podbudzania ludności polskiej przeciwko żydom, zmusza nas do kategorycznego zaprzestania przeciw przytoczonym słowom, ponieważ całe kupiectwo wileńskie wraz z jego organizacją — Związkiem Kupców i kroczącym na czele takowego Zarządem zawsze stało i stoi na punkcie etosunku lojalnego do swego państwa — do Polski, czego wyrazem jest cała dotychczasowa działalność Związku i wszystkie publiczne wystąpienia Związku.

Zechce Szanowny Pan Redaktor przyjąć wyrazy głębokiego poważania, z jakim kreślimy się

A. Polak

Prezes Zarządu

Wilno, dn. 9 marca 1925 r.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— W „Światowidzie”, w lutym, między stekiem ilustracji jednych ciekawszych od drugich: sceny, widoki i grupy z balów karnawałowych, najlepszy portret Umińskiej, otwarcie studium teologicznego prawosławnego w uniwersytecie warszawskim (przemawia z katedry metropolita Djonizy), wielki konkurs fotograficzny amatorski etc. etc.

— „Przegląd Muzyczny” (Poznań) pod redakcją H. Opieńskiego ma na czele 3 zeszytu charakterystykę S. Barcewicza z powodu 50-lecia jego wirtuozowskiej kariery.

Teatr Wielki.

CYRULIK SEWILSKI.

Opera komiczna w 3-ech odsłonach muzyka G. Rossini'ego.

Ruch muzyczny w całej Europie w pierwszej połowie XIX stulecia kroczył pod przewodnictwem opery włoskiej: jawiały się nowości jedna za drugą, w których szło przede wszystkim o brawurę i efekt, dający śpiewakom sukces niechybny u publiczności, żadnej słodkich melodii i olśniewającej koloratury. O charakterystykę osób i dramatyczną prawdę wcale nie dbano. Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli ówczesnego kierunku twórczości operowej był Rossini, który czarował niewyčerpanem bogactwem pięknych melodii, hojnie rozsiłanych w jego 89 operach. Z tej niepomiernej ilości utworów, opracowanych nader szkicowo i niedbale, postępując się szablonowymi środkami harmonii i orkiestracji, dłużej utrzymywała się jego opera „Wil-

helm Tell”, więcej od innych zawierająca zalety muzyki dramatycznej i poprzedzona sławną uwerturą, prawdziwym arcydziełem w swym rodzaju.

Było to ostatnie dzieło Rossini'ego, wystawione kiedy kompozytor miał lat 37 i chociaż żył potem jeszcze 39 lat — nie już więcej nie napisał dla teatru, tylko znane „Stabat Mater” i kilka drobnych dzieł, pędząc życie sybaryty, mieszkając stale w Paryżu. Sławne były jego wykwintne uczyty, na które się zbierała cała śmietanka artystyczna i towarzyska, a gościnność niezwykła szła o lepsze z jowialnością gospodarza.

Z całej tak bogatej twórczości Rossini'ego jedynie „Cyrulik Sewilski” zachował dotąd swą żywotność, jako bezsprzecznie najwybitniejsze dzieło włoskiej opery komicznej, zachwycające prześlizgniętymi melodiami, nieokielznanym humorem, ściągniętym po ludzkiemu temperamentem i bezpośredniością wyrazu.

„Cyrulik” Rossini'ego, wysta-

wiony poraz pierwszy w Rzymie w roku 1816, był na premierze sromotnie wygwizdany skutkiem intryg przyjaciół podszerego już wówczas znakomitego kompozytora Paesella, który wcześniej już był skomponował operę do podobnego libretta i okiem bardzo niechętnym spoglądał na spóźnowodnictwo młodego rywala.

Mając na względzie ważną rolę, jaką we wszystkich partjach „Cyrulika” odegrała koloratura, i małe jej zasoby u współczesnych nam śpiewaczek, a zwłaszcza śpiewaków operowych, nieraz wybornie odtwarzających muzykę Verdiego w późniejszych dziełach, lub w operach werystycznych, miałem duże wątpliwości i byłem przeciwny wykonaniu na naszej scenie tego — w swym rodzaju — niepospolicie trudnego arcydzieła.

Pod względem wokalnym tylko występująca u nas gościnnie p. Lidja Lipkowska, która wieloletnią usilną pracą stała się prawdziwą mistrzynią śpiewu koloraturowego, mogła zadowolić

najdalej idące wymagania. Nie poprzestając na opanowaniu tylko głosowym swej partji — jak to najczęściej bywa w operach — wnosi p. Lipkowska tyle życia, humoru, wdzięku i szczerego wyrazu do tej roli, nadając każdemu frazesowi muzycznemu znaczenie zgodne z treścią słów i sytuacji scenicznej, że zachwyty i podziwy ogólny dla tej kreacji, mieniącej się niezliczonymi odcieniami, jak opal lśniący się barwami, staje się najzupełniej zrozumiałym. Nie dający się opisać entuzjazm wywołała scena lekko śpiewu, zwłaszcza na jej zakończenie wykonane — jako trzecia wstawka — „Życzenie” Szopena, z tekstem polskim. Chyba nigdy jej nie zapomni, kto raz widział p. Lipkowską w partji Rozyny, lub Violetty.

Reżyser p. Krugłowski wystąpił w partji tytułowej, odtwarzając ją z tem większego uznania godnym powodzeniem, że nie jest ona bezwzględnie odpowiednią do indywidualnych właściwości talentu artysty, a prze-

KRONIKA

WTOREK

10 Dziś

40 Męczenn.
Jutro.
Konst. W.

Wsch. sł. g. 6 m. 11

Zach. sł. g. 17 m. 32

WILENSKA.

— (k) Umowy zbiorowe. Narzeczcie zostały zawarte umowy dla majstrów i stołowników na rok 1925—26, co do których się toczyły tak długo pertraktacje. Definicję majstrów postanowiono pozostawić taką, jak była poprzednio. Wynagrodzenie: 12 kwintali rocznie.

Pensja roczna przy 2-ch krowach w pierwszym pasie—6 kwintali, w II pasie przy 2-ch krowach—4 kwintale. Przy jednej krowie w I pasie—9 kwintali, w II pasie przy jednej krowie—7 kwintali oraz 120 litrów mleka rocznie. Oprócz tego ziemi unażonej: pod ziemniaki—660 sążni, pod ogrody—55 sążni. Ziemi nienażonej pod len—250 sążni.

Za stołowników postanowiono uważać pracowników rolnych—mężczyzn, kobiet i młodocianych, zamieszkałych w majątku i ugodzonych na okres roczny, nie zaś sezonowo, i otrzymujących oprócz wynagrodzenia w naturze lub gotówce dworskie utrzymanie.

Ustalono 4 grupy stołowników: do pierwszej grupy należą mężczyźni ponad lat 21 o pełnej zdolności do pracy i zdolni do wszystkich robót; do drugiej grupy—chłopcy od lat 18 do 21; do trzeciej grupy—kobiety i dziewczęta ponad lat 18 oraz chłopcy od lat 16 do 18; w czwartej grupie pozostają ważne umowy indywidualne z opiekunami, umowie zbiorowej ta grupa nie podlega.

Ustalono wynagrodzenie kwartalne w I i II pasie dla pierwszej grupy: zboża—300 kłgr. (co wyniesie 6 pudów i 4 funty miesięcznie), dla drugiej grupy—240 kłgr. (około 5 pudów mies.) i dla trzeciej grupy—150 kłgr. (3 pudy i 2 funty miesięcznie).

Dla pracowników dniówkowych umowy zbiorowej na rok 1925—1926 nie zawarto, wobec czego pozostają w sile indywidualne umowy.

— (k) Legalizacja węg w majątkach. Dyrektor głównego urzędu miar zarządził, aby podwładne mu organy wstrzymały się do dnia 1 stycznia 1926 roku od stosowania represji względem tych ziemian, którzy nie zgłosili do zalegalizowania należących do nich węg, podlegających obowiązkowi legalizowania. Ulga ta jednak nie dotyczy węg, należących do zakładów przemysłowych, znajdujących się na obszarze posiadłości ziemskich.

Termin ten należy uważać za ostateczny, po którym to czasie, właściele węg niedozwolonych przepisami do użytku przy kupnie—sprzedaży i wydawaniu ordynarji będą podlegali do odpowiedzialności karnej.

Wagi omawiane, których użycie zostało uniemożliwione podczas rewizji przez oplombowanie i przeciw właścicielom których nie wdrożono dochodzenia karnego, winny być zwolnione od aresztu.

— (k) Budżety związków komunalnych. Ministerjum spraw wewnętrznych zarządziło, aby związki komunalne zastosowały w swoich budżetach na r. 1925 jak najdalej idące oszczędności, a przede wszystkim aby:

1) zaniechano dokonywania i finansowania wszelkich nowych inwestycji i przedsięwzięć, ograniczając się tylko do wykonania koniecznych już robót rozpoczętych, których przerwanie byłoby równoznaczne ze zmarnowaniem poczynionych nakładów.

2) ograniczyć się do wykonywania tylko takich zadań z zakresu administracji samorządowej, a w szczególności zdrowia publicznego i szpitalnictwa, gospodarki drogowej, szkolnictwa powszechnego, opieki społecznej, weterynaryj i policji, które należą do obowiązków związków komunalnych ustawowo.

Wydatki na wykonywanie

wlekła choroba jego jeszcze bardziej utrudniała opanowanie tak odpowiedzialnej roli, ale wyborne postawienie głosu i wielkie doświadczenie sceniczne pozwoliły mu wyjść zwycięsko z tej niełatwej próby.

Obdarzony sympatycznym głosem tenorowym i znaczną kulturą muzyczną śpiewak estradowy p. W. Derwies, po raz pierwszy, wystąpił w partji hr. Almarwy. Niewystarczające wyrobienie koloratury, niedostateczna jeszcze dla sceny operowej rutyna śpiewacza, umiejętnie zastępująca brakującą siłę głosu, wykazały przedwczesność występu pracowniczego i utalentowanego, niezwykle silną treścią skrepowanego, artysty o wdzięcznych warunkach zewnętrznych w tak niezmiernie trudnej i odpowiedzialnej partji.

Bardzo dobrą była p. Pastówna w roli Marceliny i z powodzeniem odśpiewała swą jedyną piosenkę w odstanie trzeciej.

Wybornym dr. Bartolem był p. J. Popiel. Niezmiernie komicz-

nie i groteskowo—z wielkim taktem unikając łatwej szarży—odtworzył tę postać i śpiewając ze zwykłą sobie umiejętnością kulturalnego artysty, zdobył sobie wielkie pochwały.

Świetnie mu sekundował p. W. Witas; jako przepysznie ukształtowany don Basilio, któremu tylko jeszcze potężniejszego głosu brak do zupełnej doskonałości. Obie te postacie były godne sceny stołecznej.

Z ust znakomitego Nikischa słyszałem zdanie, że wybór tempa wykonywanego utworu bardzo jest zależny od warunków akustycznych sali i t. p. W myśl tego byłoby lepiej, aby—uwzględniając zupełną niemożliwość wyraźnego wymawiania tekstu polskiego z taką prędkością, jak to się udaje po włosku—p. J. Leszczyński nie tak prędkie tempa brał chwila. Poza tem życzeniem, staranne przygotowanie i dyrygowanie operą zasługiwało na zaznaczenie, a wykonanie uwertury wywołało przeciągłe oklaski. *Michał Józefowicz.*

wszelkich innych zadań, które związki komunalne podejmują dobrowolnie, mogą mieć miejsce o tyle, o ile po wykonaniu zadań wymienionych wyżej związki komunalne posiadać będą we wpływach zwyczajnych bez uciekania się do nadzwyczajnych źródeł dochodowych.

— (k) Budżet Wileńszczyzny na rok 1926. Ministerjum spraw wewnętrznych nadeszło do urzędu delegata rządu żądanie przesłania budżetu Wileńszczyzny na rok 1926 do dnia 1 maja b. r.

W związku z powyższem delegat rządu zarządził przesłanie mu przez poszczególnych starostów w jak najprędszym czasie budżetów na rok 1926 z powierzonych im powiatów.

— (k) Termin składania zeznań o podatku dochodowym na rok 1925. Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujuce (nie objęte) zeznań o dochodzie, według rozporządzenia ministerjum skarbu, przesuwają się z dnia 1 marca na dzień 1 maja 1925 roku.

— Poczty. Z dniem 4 marca r. b. została uruchomiona agencja pocztowa Hołubcze w pow. Dziśnieńskim.

— (w) Egzaminy w sądach. Egzaminy urzędników sądów zostały już całkowicie ukończone. W całym okręgu administracyjnym Wileńskim zdawało zgórą 150 urzędników, przyczem tylko w jednym wypadku komisja egzaminacyjna uznała wynik za niedostateczny.

— (k) Przyjazd p. Dworakowskiego. Naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego przy urzędzie delegata rządu p. Włodzimierz Dworakowski powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

— (z) Z Magistratu. Prezydent m. Wilna przyjmuje interesantów w sprawach miejskich codziennie oprócz niedziel, świąt i czwartków od godziny 11—1. We czwartki interesanci przyjmowani nie będą.

— (z) Posiedzenie komisji technicznej. Dn. 11 b.m. odbędzie się posiedzenie komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa przebudowy gmachu ratuszowego na cele muzeum; 2) sprawa wydawania zezwoleń na zabudowanie przedmieścia Markucie—Popławy; 3) sprawa ustalenia bruku ulicznego na zbiegu ulic Szopenowskiej i Stefańskiej.

— (z) Czas pracy we fryzjerniach. Inspektor pracy zakomunikował magistratowi, iż w myśl pisma ministerjum pracy i opieki społecznej do ministerjum spraw wewnętrznych zakłady fryzjerskie, nie zajmujące się sprzedażą perfumeryj, przyborów toaletowych i t. p. jako zakłady rzemieślnicze nie podlegają w dni powszednie przepisom o otwieraniu sklepów. Wobec powyższego zakłady fryzjerskie pracujące na dwie zmiany pracowników mogą być czynne w dni powszednie od godziny 4-ej rano do 10 wieczorem, a pracujący na jedną zmianę pracowników od godziny 5-ej rano do 9-ej wieczorem z tem jednak zastrzeżeniem, iż pracownicy nie będą pracowali więcej niż 8 godzin.

— (w) Posąg Temidy. Bardzo wartościowy posąg Temidy, postawiony swego czasu przez sędziego

trybunału głównego p. Warzyńskiego w gmachu zajmowanym obecnie przez f. Załkında, został przez obecnych właścicieli jako przedmiot pamiątkowy przekazany magistratowi i umieszczony w murach Franciszkanów.

Na skutek podania sądów posąg ten zostanie w dniach najbliższych przekazany sądom. Decyzja magistratu w tej sprawie już zapadła.

— Hamulec magistracki. By dać możność szerszemu ogółowi niezamożnych mieszkańców dzielnicy Nowy Świat znaleźć godziwą rozrywkę i obudzić zamiłowanie do sztuki Koło P. M. S. Im. T. Kościuszki organizuje przedstawienia amatorskie dostępne dla wszystkich, pobierając za wstęp po 10 groszy na pokrycie części wydatków związanych z organizacją przedstawień. Magistrat Wileński odmawia osteplowania biletów żądając podniesienia ceny biletów do 50 gr.

Gdy magistraty innych miast kulturalnych Krakowa, Lwowa popierają poczynania instytucji kulturalno-oświatowych i wyznaczają subsydia, nasz Wileński prace tych instytucji hamuje. Może to zła wola urzędników? W takim razie należy zwrócić na to uwagę i odpowiednio ich pouczyć.

— (k) Ze związku ziemian. Dnia 16 bm. o g. 6 po poł. w lokalu własnym odbędzie się zebranie zarządu związku ziemian Wileńszczyzny.

Dnia 17 bm. o 6 po poł. w tym że lokalu odbędzie się walne zebranie członków tegoż związku z powiatu Wileńsko-Trocckiego.

— (k) Przyznanie nagród na wystawie nasion. Dnia 3 marca r. b. komisja w składzie pp.: Witolda Sławińskiego, asystenta katedry botaniki U. S. B., Inż. Szyszkowskiego asystenta katedry uprawy roślin U. S. B., Edwarda Taurogińskiego, inspektora rolnictwa Zw. Kół. Rolniczych Ziemi Wileńskiej, i Jana Jurkowskiego inspektora rolnictwa Wileńskiego Twa Rolniczego postanowiła przyznać:

Wileńskiej Rolniczej Stacji Doświadczalnej w Bieniakoniach—dyplom uznania i nagrodę rzeczową za długoletnią owocną pracę dla dobra rolnictwa krajowego i duży medal srebrny ad personam dyrektorowi Stacji p. Wacławowi Łastowskiemu za prace nad selekcją żyta miejscowego Bieniakonijskiego.

Szkolnej Pracowni Botanicznej w Wilnie—dyplom uznania za prace nad rozpowszechnianiem i spopularyzowaniem wiedzy przyrodniczej.

Kresowemu T-wu Hodowli nasion—medal srebrny za selekcję owsów i ogólną pracę w nasiennictwie.

Stacji Oceny Nasion U. S. B.—dyplom uznania za prace nad rozwojem nasiennictwa.

Tygodnikowi Rolniczemu—dyplom uznania i podziękowanie za pracę na polu szerzenia kultury i wiedzy rolniczej w Wileńszczyźnie.

Producentom nasion: p. Józefowi Borowskiemu—mały medal srebrny za produkcję nasion zbożowych i traw; p. Karolowi Wagnerowi—mały medal srebrny za produkcję nasion kartofli.

Zarządowi Państwowego ma-

jątku Wielucliany — list pochwalny za produkcję nasion warzywnych.

Wszystkim pozostałym wystawcom komisja postanowiła wyrazić podziękowanie w imieniu Komitetu Wystawy.

— Z Towarzystwa Pnychjatorów. Na ostatnim posiedzeniu członków wileńskiego Oddziału Towarzystwa Psychjatorów Polskich został wybrany nowy skład Zarządu w osobach: prof. dr. Stanisław Władyczko — prezes; dr. Piotr Tukalło — wice prezes; dr. J. Jankowska — sekretarz.

— Wileńskie tow. Lekarskie. Posiedzenie tow. odbędzie się we środę, 11 b. m. o godz. 20 w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym: 1) prof. W. Jasiński — pokaz z klin. ch. dziecięcych U. S. B. 2) prof. K. Michejda — pokazy chorych z klin. chirurg. U. S. B. 3) dr. J. Niepokojczycka — omówienie przypadku wodowstrętu, leczonego w klin. ch. dziecięcych U.S.B. 4) dr. E. Czarnecki — „z dziedziny badań nad koloidami“; 5) sprawy administracyjne.

— Z wileńskiego koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. We czwartek dnia 12 marca odbędzie się o godzinie 18-tej w wielkiej sali Domu Oficera Polskiego odczyt ogólny profesora Handlsmanna na temat: „Powstanie 1831 roku na tle polityki międzynarodowej“. Wstęp bezpłatny. Goście będą bardzo mile widziani.

— Odczyty prof. Mościckiego. Henryk Mościcki przybywa nieodwołalnie do Wilna, by wygłosić dwa odczyty:

W niedzielę dn. 29 na temat Generał Jasiński—Bohater Wilna, sala im. Sniadeckich, początek o godz. 5-tej popoł.; odczyt pod tyt. Obronność granic polskich ze stanowiska historycznego, dn. 30.III, Sala Sniadeckich U. S. B.

— Komitet „Chleb dla głodnych dzieci“ Sekcja Dochodów Stałych wzywa osoby mogące bezinteresownie poświęcić kilka godzin w miesiącu pracy spo-

lecznej o łaskawie zaangażowanie jej Komitetowi.

Zgłoszenie kierować należy do przewodniczącej Sekcji pani Marji Iwaszkiewiczowej, ul. Jagiellońska nr. 8 m. 15 tel. 280 od godz. 2—3 albo do Sekretariatu Komitetu ul. Dobroczyzna 2 lokal firmy A. Głowiński od godz. 10 do 1-ej.

— Z towarzystwa Opieki nad młodzieżą uczącą się. Zarząd towarzystwa opieki rodzicielskiej przy gimnazjum imienia króla Zygmunta-Augusta urządza we czwartek dnia 12 marca r. b. o godz. 8-ej wieczor. w salonach Klubu Szlacheckiego „Pierwszy wieczór muzyki kameralnej“ z udziałem kwartetu smyczkowego — pp, Szmidt, Al. Jegier, M. Salnicki i L. Stepiński.

— Zebranie koła P. M. Szk. im. T. Kościuszki. We wtorek 17 marca r. b. o godz. 6-ej po poł., w lokalu Domu Ludowego im. ks. bisk. Bandurskiego Nowa Aleja 2 odbędzie się doroczne walne zebranie zarządu koła P. M. Szk. im. T. Kościuszki z następującym porządkiem dziennym: 1) Referat dyr. P. M. S. p. Ciozdy, 2) Sprawozdanie z działalności za rok 1924, 3) Sprawozdanie komisji Rewizyjnej. 4) Wybór zarządu i Komisji Rewizyjnej. 5) Wybór delegatów na walny zjazd P. M. S. 6) Wolne wnioski.

Z SĄDÓW.

— (w) O zdradę stanu. W dniu 9 marca b. r. rozpatrywana była przez Sąd Okręgowy w Wilnie sprawa Wincentego Drabata, oskarżonego z artykułu 109 K. K. Sprawa miała zabarwienie polityczne i toczyła się przy drzwiach zamkniętych, a przedstawiała się następująco:

Wincenty Drabat syn Konstantego był oficerem armii litewskiej mimo iż posiadał wszelkie kwalifikacje na obywatelstwo polskie, o które rozpoczął starania po przekroczeniu granicy polsko-litewskiej. Na zasadzie powyższego został pociągnięty do odpo-

wiedzialności o zdradę stanu i przynależenie do armji. wrogo do Polski usposobionej. Sąd po dłuższej naradzie Wincentego Drabata uniewinnił.

— (w) O napad rabunkowy. W dniu 9 marca b. r. Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę Jakóba Czybisa i Pawła Janukowicza, którzy w dniu 5 sierpnia 1924 roku na trakcie Oszmiańskim na 15 kilometrów od Wilna napadli na przejeżdżającego Morducha Nowika. Paweł Janukowicz zagroził Nowikowi brauningiem zażądał pieniędzy. Bandyci zrabowali znajdujące się na wozie towary łącznej wartości 140 złotych, poczem unosząc łup zbiegli. Poszukiwania policji narazie nie odniosły skutku, i dopiero później zatrzymani za udział w innym napadzie, przyznali się oni i do tego iż w dniu 5 sierpnia 24 roku napadli i obrabowali Morducha Nowika.

Wobec przyznania się obu do winy, po zbadaniu poszkodowanego Morducha, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 51 i 589 K. K. za uplanowany napad z bronią w celach rabunku, skazał obu oskarżonych na 6 lat ciężkiego więzienia.

TEATR I MUZYKA.

— Ostatnie występy Karola Adwentowicza. Dziś w Teatrze Polskim ukaże się premjera niezmiernie ciekawej sztuki Engla „W Przystani“. Sztuka ta obiegła wszystkie sceny europejskie. Wprowadzenie jej do repertuaru Teatru Polskiego zawdzięczamy wirtuozowskiemu talentowi K. Adwentowicza. Reżyserja, spoczywająca w rękach J. Leśniewskiego, pozwala się spodziewać iż nie będzie pominięty żaden szczegół potęgający wrażenie tej doskonałej sztuki.

— Występy Lucyny Messal. Jak było do przewidzenia, występy czarującej artystki Lucyny Messal zbudziły ogólne uznanie prasy i publiczności. L. Messal w „Frasquicie“ osiągnęła sukces najświetniejszy. Obok znakomitego gościa zbierającego zasłużone oklaski M. Dowmunt S. Marjański, L. Sempoliński, J. Kozłowska, Z. Kosińska, oraz jak zawsze świetny zespół baletowy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Podrutki. W dniu 5 i 8 b. m. przyniesiono do Domu Dz. dwóch pod-

TEATR POLSKI. (Lutnia).

Ostatnie występy Karola Adwentowicza

Dziś — premjera

„W PRYZYSTANI“

sztuka Engla.

Początek o g. 8-ej w.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

Występy Lucyny MESSAL

Dziś po raz 2-gi

„FRASQUITA“

operetka Lehara:

Początek o g. 8-ej w.

rzutków. Niemowlęta w wieku kilkunastu lat.

— Zaginięcie. N. Kościuszka-kiewiczowa Piłsudskiego 13) powiadomiła o zaginięciu jej córki 17 letniej Jadwigi.

— Napad. Dn. 8 b. m. na drodze Landwarów-Zatrocze w odległości 3-ch kilometrów od Trok w lesie dokonano napadu na Marję Liberową, którą pobito oraz zrabowano pieniądze i rzeczy. Po upływie 2-ch godzin bandytów ujęto.

— Pożar. Dn. 9 b. m. podczas palenia kawy zapaliły się skrzynki drewniane w sklepie A. Rudnickiego (Oszmiańska 6). Przybyła straż ogniowa w przeciągu 12 min. ogień stłumiła.

— Pokąsanie przez psów wściekłych. Dn. 8 b. m. zostali pokąsani przez psów wściekłych dwoje dzieci Kibortów (Popowska 22) oraz Stanisława Chirona (Konarskiego 7).

Z CAŁEJ POLSKI.

— Zderzenie pociągów pod Krakowem. Dnia 8 bm, o godz. 4 m. 30 nad ranem poc. osobowy Nr. 15 wpadł na stacji Dulowa (Trzebiń-Krzeszowice) na stojący na trzecim torze pociąg Nr. 579. Jeden porowóz i pięć wagonów uległy rozbiciu, siedem wagonów zostało uszkodzonych. Zabity gł. konduktor poc. Nr. 15 Józef Preindl, ciężko ranny konduktor Andrzej Lewiński, urzędnik pocztowy Jan Stanak i maszynista Aleksander Ochalski. Z pośród podróżnych nikt nie ucierpiał.

Przyczyna katastrofy nieprawidłowe nastawienie zwrotnicy.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SZŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej

Kresowego Związku Ziemi.

ZAWALNA 1.

TEL: 1-47

Najtrwalsze, najłatwiejsze do obsługi, najdokładniej oddzielające śmietankę, oryginalne szwedzkie centryfugi (wirówki) do mleka

„DIABOLO“

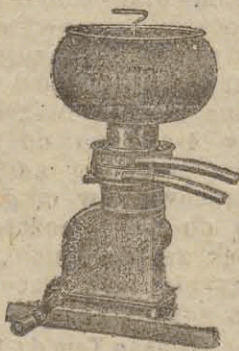
zwykle i kombinowane z masłobójką poleca

Zygmunt Nagrodzki

WILNO, Zawalna 11-a.

Należność może być wpłacana ratami.

Skład posiada w wielkim wyborze różne inne maszyny, narzędzia i przybory mleczarskie.



Przetarg.

Rejonowe Kierownictwo Intendentury w Lidzie rozpisuje niniejszym nieograniczony przetarg publiczny na dostawę mięsa wołowego, wieprzowego, i baraniego systemem arendacyjnym dla oddziałów Garnizonu LIDA, MOŁODECZNO i WOLKOWYSK oraz mięsa cielęcego dla Rej. Szpitala LIDA w czasie od 1-go kwietnia 1925 roku do dnia 30 czerwca 1925 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w Rejonowym Kierownictwie Intendentury w Lidzie dnia 16 marca 1925 roku o godzinie 10 tej i w tym też terminie winne wpłynąć oferty.

O wysokości zapotrzebowania powyższych artykułów, przepisach i warunkach obowiązujących przy niniejszej dostawie, oraz o sposobie złożenia oferty i wzorze tejże można zasięgnąć informacji w Rejonowym Kierownictwie Intendentury w Lidzie (ul. Dworcowa, budynek b. Monopol) codziennie w godzinach urzędowych za wyjątkiem świąt i niedziel.

Rejonowe Kierownictwo Intendentury

Wolkowsk (czasowo w Lidzie).

L. dz. 981/Int.

Walne Zgromadzenie doroczne Związku Polaków z Kresów Białoruskich (zakordonowych) odbędzie się dnia 17 Marca b. r. o godzinie 6-ej po południu we własnym lokalu przy ul. Zawalnej № 1.

Wrazie nieprzybycia dostatecznej ilości członków drugie zgromadzenie odbędzie się tegoż dnia i w tym że lokalu o godzinie 7 ej wieczorem i prawomocnym będzie bez względu na ilość przybyłych członków.

W dniu 7 marca w godz. 9—10 w. zgubiono mały rewolwer „Walter“ № 505734. Proszę znaleźć pod karą administracyjną zwrócić do Biura Reklamowego Garbarska 1 dla M.

Są do sprzedania

loco stacja: 2 CYSTERNY po 2111 wader, 2 KOTŁY PAROWE do gorzelni, HENC, KADZ ZACIERNIA, LOKOMOBILA o 24 sil. Wiadomość ul. Jasna 45 (Zwierzyńce) Oleński od g. 3—5 pp.

Stenografji wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów.

Majątek 290 dzies. na brzegu Wilji w pow. Wileńskim z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Adres: P. Worniany, Brzozówka 2 Józef Mozejko.

POSZUKUJEMY KUPNA
sosn. tartych podkładów-połów-
wek w rozmiarach 12,5+25 cm.
 grb.+2,60 mtr. dług. **ORAZ sosn.**
kłocy zewnętrznie bez sęka
 w dług. od 6,—m. w czubie od ea 25 cm. wwyż.
Konrad Barczyński i S-ka, Przemysł
 drzewny, Poznań, ul. Bukowska 48.

Doktor **D. Zeldowicz** | Kobieta lekarz **Dr. Zofia Zeldowicz**
 Przyjęcie 9-11 5-8/9-10 i 12-5 Chor. kobiece oraz
 spec. weneryczne, moczopielowe i
 skórne.
 Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol“).

Kupuję nasiona
 Koniczyn, tymotki, seradelli, wyki, pe-
 luszki, łubinu. | Płacę najwyższe ceny. |
 Upraszam o nadsyłanie próbek.
ZYGMUNT NAGRODZKI
 Wilno, Zawalna 11-a.

KROLOWA WIROWEK
MELOTTE

Jest najlepszą i naj-
 prostszą maszyną
 do oddzielania
 śmietanki i mleka.
 Pracuje 15 i 20 lat
 bez napraw.

Cztery krowy i Melotte
 to pięć krow.

Cenniki przesyłamy każ-
 demu darmo



Towarzystwo akcyjne
TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI
 Warszawa, ulica Miodowa 6.
 WILNO, ulica Mickiewicza 32.

2 pokoje z osob-
nem wejściem w oko-
 licach **do wynajęcia.**
 Rosy
 Może być wspólna kuch-
 nia. Ul. Olimpia 15 m. 3

AKUSZERKA
W. Smiałowska
 Przyjmuje od godz. 9 do
 godz. 19. Mickiewicza
 46 m. 6.

Zgub. tymcz. zaświad-
 czenie o demobiliza-
 cji, wyd. przez 42 pp. na
 im. Michała Babeza, zam.
 w folw. Sanowo gm. By-
 strzyckiej — unieważnia
 się.

Skradz. książ. wojska
 wyd. przez P. K. D.
 Wilno, na im. Jana Uj-
 nowskiego, zam. przy ul.
 Prawy Pióramont 4 —
 unieważnia się.

Lekarz-dentysta
Amelja Choromańska
 Sztuczne zęby na zlocie
 i kauczuku.
 Róg pl. Napoleona i ul.
 Biskupiej Nr. 10 naprze-
 ciw „Expressu Wileń-
 skiego“.

Dr. W. Legiejko
 Choroby wewnętrzne.
 (Spec. płuca i żołądka).
 Przyjmuje od 9—11,
 6 1/2—7 1/2 w., ul. Mickie-
 wicza 21 m. 1. W. Z. T.
 Nr. 17.

„**Мiля Огородного**“
 VZIMOLIVNI
 DARMO!!!

PRZETARG

na majątki rolne znajdujące się w administracji państwowej.

Wydział Rolnictwa i Weterynarii Urzędu Delegata Rządu w Wilnie, ogłasza niniejszym przetarg na wydzierżawienie niżej wymienionych majątków rolnych.

L/p.	NAZWA MAJĄTKU	G M I N A	Najbliższa stacja kolejowa i odległość w klm.	OBSZAR w HEKTARACH				Ilość budynków	Ilość cent. metr. żyta rocznie od której rozpocznie się licytacja	Wysokość wadium w złot.	Termin dzierżawy.
				Ornej	Łąk	Innych	Ogółem				
Powiat Święciański (Przetarg w Starostwie w Święcianach 18 marca 1925 r. o godz. 12-ej).											
1	m. Dubrowiany (ośrodek)	Świrska	Lyntupy, 32 klm.	89,92	53,23	51,76	189,91	19	120	500	6 lat
2	Folw. Stańczyki . . .	Świrska	Lyntupy, 16 klm.	21,58	9,93	62,16	93,67	6	24	100	6 lat
3	m. Bojarele	Kiemlelińska	Podbrodzie, 8 klm.	23,22	2,18	65,27	90,67	17	20	100	6 lat
4	m. Druściany	Michałowska	N.Święciany, 4 klm.	79,96	88,23	65,35	183,54	10	99	400	6 lat
Powiat Oszmiański (Przetarg w Starostwie w Oszmianie 18-go marca o godz. 10-ej).											
5	Młyn Daukszyszki . . .	Polańska	Soły, 15 klm.	1	1	3	5	2	40	200	1 rok
6	Zusin-Lazaratorja . . .	Obręb m. Oszmiany	Oszmiana, 17 klm.	—	1,50	28,50	30	—	17	60	6 lat
7	Folw. Święty-Duch . . .	"	Soły, 15 klm.	2,50	3	22,50	28	—	3,0	30	6 "
8	Folw. Plebańce	Holszańska	Zalesie, 17 klm.	32	8	23,00	63	4	35,0	150	6 "
9	Grunta przy młynie . . .	Dziewieniska	Bieniakonie, 26 klm.	15	12	24,00	51	—	30,0	120	6 "
Powiat Wileńsko-Trocki (Przetarg w Starostwie w Wilnie 20 marca o godz. 11-tej).											
10	Folw. Burbiński	W. Wilno	m. Wilno, 3 klm.	42,97	4,21	2,41	49,59	10	72	750	6 lat
11	" Legaciński	Mejszagolska	m. Wilno, 24 klm.	53,35	11,51	13,42	78,28	6	50	200	3 "
12	" Nowe-Strojenie	Turgleńska	m. Wilno, 35 klm.	44,50	4	4,5	53	4	60	240	3 "
13	" Nowe-Angielełki	Rudziska	Rudziszki, 8 klm.	129	10	32,16	171,16	—	75	240	3 "
14	" Rojstele	Rudomińska	m. Wilno, 8 klm.	20	14	18	47	5	30	120	1 rok
15	Młyn Skorbuciany ra- zem ze stawem	Landwarowska	m. Wilno, 18 klm.	—	—	3,25	3,25	2	16	50	1 "
16	Folw. Rzesza-Gulbiny . . .	Rzeszańska	m. Wilno, 12 klm.	95,12	22,06	29,80	146,98	5	80	320	3 lata
17	" Wiktoryjski	Rzeszańska	m. Wilno, 14 klm.	98,97	17,99	31,93	148,89	5	62	240	3 "
18	" Żurowie :	W. Wilno	m. Wilno, 4 klm.	44	4,5	15,5	64	6	56	500	3 "
19	Maj. Antowł	Niemeńczyńska	m. Wilno, 15 klm.	90,86	2,94	192,37	300,31	9	88	350	3 "

Reflektanci winni złożyć w odnośnym Urzędzie Starościńskim do dnia przetargu w zapieczętowanych kopertach oferty opłacone stemplem. W ofercie należy wymienić: 1) Imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania (adres) ofertanta. 2) Zadeklarowany roczny czynsz dzierżawny w ont. metr. żyta, 3) Deklarację treści następującej: „Ja niżej podpisany oświadczam, że zapoznałem się z wydzierżawianym majątkiem na miejscu, z warunkami przetargu na dzierżawę majątku (wymienić nazwę), a także z warunkami umowy dzierżawnej i zobowiązuję się wszystkie te warunki wykonać“.

Do oferty winne być dołączone: Dowód złożenia w Kasie Skarbowej do depozytu Pana Delegata Rządu w Wilnie wadium licytacyjnego w wysokości wskazanej w wyżej podanym wykazie. Bliższe warunki dzierżawne są do przejrzania w Wydziale Rolnictwa i Weterynarii w Wilnie (gmach Delegatury, plac

Marji Magdaleny Nr 2) i wyżej wymienionych Urzędach Starościńskich.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo: po przejrzaniu ofert dopuszczenia do przetargu ustnego z liczby osób składających oferty tylko kandydatów uznanych przez siebie za odpowiednich, oraz po przetargach ustnych prawo wyboru kandydata na dzierżawcę niezależnie od wysokości zaoferowanej tenuty dzierżawnej.

Komisji przetargowej przysługuje prawo według swego uznania wycofania z listy licytacyjnej tych lub innych obiektów rolnych.

Reflektant, który utrzymał się przy przetargu, winien wadium licytacyjne w przeciągu 10 dni od dnia przetargu uzupełnić do wysokości wymaganej kaucji, t. zn. 50 proc. zadeklarowanej rocznej tenuty dzierżawnej.

Uwado Pań!!
Zakład damskich kapeluszków
„EXCELLENCE“
Poznańska 3 m. 10 (Róg Górzyst. i Zawalną.)
wejście od ulicy
Przyjmuje obstalunki na kapelusze na nadchodzący sezon, według ostatnich modeli paryskich.
| | Wykonanie i cena poza konkurencją. | |

II-a Polska Loteria Państwowa
Losy do I klasy już nadeszły
Główna wygrana 350 tysięcy złotych.
Bilety do nabycia u kolektora
K. Gorzuchowskiego, Zamkowa 9.
Cena LOSU całego 32 zł., 1/4—8 złotych.

Kasjers (kę) Buchal-
tera (kę) maszynistkę
poszukuje Biuro Rachun-
kowe Gąsiorowskiej w
Wilnie ul. Mickiewicza
8, łaskawe zgłoszenia
przyjmuje nie wcześniej
9-go marca godz. 11—2.
25252525

ZGINEŁA SUKA „Aza“
maści kawowo-pstro-
katej z obrozą i magl-
strackim znaczkiem na
szyi, rasy pointer niem.
Odnalazcę prosimy o
odprowadzenie za wynag-
rodzeniem Zwierzyniec,
ul. Jasna 45 Oleński.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Wilnie.

Wymienione firmy polecamy naszym czytelnikom.

Fotografje.

Kino w kieszeni!

40 rozm. ciekawych fotografji 1 szt. 95 gr., 3. szt. 2 zł. Potrzebni są GENCI wszędzie dla rozpowszechnienia tego przedmiotu. Rabat wysoki Zamiejscowi przysięż 1 zł. (można znaczkami pocztowymi) a wnet otrzymują okazy i cenniki.
W. ZALE — Wilno, S. Szopenowska 5.

Meble i obicia.

MEBLE

Łóżka angielskie, krzesła, szafy, stoły, garnitury salonowe, otomany, materace i t. d. poleca

D.-H. Waclaw Mołodecki

Wilno, ul. Wileńska 8.

Własne warsztaty: tapicerski i stolarski, pod osobistym fachowym kierownictwem.

Dom Handlowy
K. Rymkiewicz
Otrzymało na sezon wio-
senny ogromny wybór
OBIC (Tapety) fabryki
krajowych i zagranic-
nych. Ceny znacznie zni-
żone. Ul. A. Mickiewicza
Nr. 9.

Spożywcze i kolonialne.

D. H. P. SWIT POLECA

Grzyby suszone i marynowane, Sledzie królew-
skie, Smałcówki, marynowane i wędzone. Orar-
konserwy ryjne, jarzynowe i mięsne, tłuszcze
roślinne, masło, sery i inne artykuły spożywcze
Przy ul. Wileńskiej 23.

Naczynia kuchenne, narzędzia rzemieślnicze
Przy ul. Ad. Mickiewicza 7.

Nowy sklep wędlin
masła i serów
Spółka
**A. Kamińska
i Urbanowicz**
Wileńska 7.
Taniej niż wszędzie.

STOWARZYSZENIE „ROZKWIT“

Poleca Sz. Publiczności cztery sklepy obficie
zaopatrzone w towary spożywcze gastronomiczne.
Wielki wybór konserwów, cukrów i czekolady.
Sklep Nr 1 Zawalna 16, Nr. 2 Zamkowa 3,
Nr. 3 Mickiewicza 35, Nr. 4 Beliny 10.

Przybory podróżne.

Dom handlowy K. RYMKIEWICZ

Wielki wybór rzeczy podróżnych: kufry, walizy
fibrowe, inne przyrządy do podróży.
Nowy transport Cerat stołowych, Linoleum
chodników, wycieraczki kokosowe inne.
CENY KONKURENCYJNE
Ulica Ad. Mickiewicza Nr. 9

Zakłady mechaniczne.

Zakład mech.-tokarski E. Bielaczyc

Wielko-Stefańska 16.
Wykonuje wszelkie
obstal., montuje lokomo-
bile i motory oraz roz-
walne miyn. roboty i no-
we transmisje. Wykona-
nie staranne i sumienne

Restauracje.

W Restauracji przy hotelu Nizzkowskiego Bakszta 2.

(najstarszej w Wilnie)

W czasie obiadów i kolacji przygrywa orkiestra
damska. — — Ceny konkurencyjne.
GABINETY. — — Kuchnia pod kierownictwem b.
szefa „Szumana“.

Dział Reklamowy

„Słowa“

Przyjmuje wszelkie ogłosze-
nia na warunkach

**najbardziej
dogodnych**

Ul. A. Mickiewicza 4

(drużnie piętro).

tel. 228.

Wydawnictwa wileńskie.

„ALMANACH“

Szkołnictwa Ziemi Wileńskiej

ukaze się niebawem w sprzedaży.

Kto i jak

będzie służył w wojsku

Nowa ustawa o ob. służbie wojskowej.

Do nabycia wszędzie.

Zakłady krawieckie.

Krawiec wojskowy i cywilny L. KULIKOWSKI

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 33-A.

POLECA duży wybór materiałów angielskich i
krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z
własnych i powierzonych materiałów
Sprzedaż materiałów, gotowych pat zimowych,
jesiennych płaszczy gumowych garniturów
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

Pracownia ubiorow
męskich

J. Wojciula

Wilno, Skopówka 6.
Przyjmuje wszelkie za-
mówienia w zakresie
krawiectwa wchodzące
Ceny umiarkowane
Robota solidna.

DAMSKI I MĘSKI
KRAWIEC

J. BILLEWICZ,

przy ul. Kalwaryjskiej 10
Wykonuje obstalunki
z powierzonych i włas-
nych materiałów podług
najnowszych londyńskich
i paryskich modeli.
| Ceny konkurencyjne |

Obuwie, zakł. szewskie.

Sklep i pracownia obuwia

J. Lipiński

poleca wszelkiego
rodzaju gwarantowa-
ne obuwie po cenach
konkurencyjnych.
Ostrobramska 8.
| Proszę przekonać się. |

W. Litwinowicz

Sklep obuwia i pracownia
ul. Zamkowa Nr. 24.
POLECA wielki wybór
męskiego, damskiego i
dzieciniego OBUWIA
oraz sandałów własnego
wyrobu.
— Taniej niż wszędzie. —

TANIOŚCI „POLBUT“ ELEGANCJA!

Więzienne wyroby OBUWIA

są gwarantowane i znacznie tańsze od innych
cen sklepowych i eleganckie. Każdemu winien
przekonać się i nabyć takowe OBUWIE (męskie
damskie, uczniowskie, dziecinne, buty chromowe
i juchtowe). Wilno, Bonifratska 10 (wejście z
bramy) tel. 496.

Konfekcja, bławat, sukna.

NA RATY!! po cenach niskich
Sprzedaż towarów manufakturowych i
sukiennych.

J. Kobryński

Wilno, ul. Ostrobramska 3

Poleca na męskie kostjumy: bostony,
kamgarny i garbadingy; na damskie: ryps,
wełna matowa, gabardiny, jedwab na
gaita, jedwab w różnych kolorach i jed-
wab surowy, oraz krepdeszyny, firanki
do okien i t. p. W wielkiej ilości towary
Żyrardowskie bawełniane i lniane.

Konfekcja dziecinna,
bławat i sukna

J. Frenkel i S-ka

Najpoważniejsza firma
Wilno, Niemiecka 28.
| Ceny konkurencyjne. |

Drukarnie.

DRUKARNIA

J. Bajewskiego

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie
drukarstwa wchodzące.
Sawicz, 8. Tel. 262.